

Historia Bizancjum, red. Waldemar CERAN, *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica* 56, Łódź 1996, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 196.

Opublikowana w połowie 1996 roku w Wydawnictwie Uniwersytetu Łódzkiego pod redakcją prof. Waldemara Cerana *Historia Bizancjum* jako 56 tom serii „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” jest pracą zbiorową, zawierającą 8 przyczynków naukowych, napisanych w językach kongresowych z krótkimi polskimi streszczeniami, pracowników łódzkiego Zakładu Historii Bizancjum. Trzeba tu podkreślić, że jest to aktualnie najliczniejszy i najprężniejszy ośrodek studiów bizantyńskich w Polsce pod kierunkiem prof. dra hab. Waldemara Cerana, któremu dzięki osobistemu urokowi udało się najpierw zgromadzić wokół siebie i zainteresować tą problematyką dużą liczbę studentów, spośród których wyszło ponad 50 magistrów, a następnie wyselekcjonować grono zdolnych, pełnych pasji badawczej młodych bizantynologów. Pięciu z nich (S. Bralewski, M. Kokoszko, P. Krupczyński, M. Leszka, T. Wolińska) przygotowało pod jego kierunkiem i obroniło prace doktorskie, jedna zaś osoba (M. Dąbrowska) uzyskała habilitację. Ta właśnie wyselekcjonowana grupa pracuje w Zakładzie Historii Bizancjum UŁ, prowadząc zaplanowane systematyczne badania, koncentrujące się wokół kilku następujących problemów, obejmujących z jednej strony całą historię Bizancjum, z drugiej zaś powiązania ze światem antycznym oraz dziełami zachodniej i słowiańskiej średniowiecznej Europy: 1. Stosunki państwo – Kościół we wczesnym Bizancjum IV-VI wieku (W. Ceran, S. Bralewski, M. Leszka), 2. Antyczne wzorce w historiografii i kulturze bizantyńskiej (M. Kokoszko), 3. Teoria władzy cesarskiej i problem uzurpacji w Bizancjum (W. Ceran, M. Leszka), 4. Armia wczesnobizantyńska i jej wpływ na życie społeczne (P. Krupczyński), 5. Bizancjum a papieństwo we wczesnym średniowieczu (T. Wolińska), 6. Znaczenie Sycylii w polityce Cesarstwa Bizantyńskiego (T. Wolińska), 7. Dyplomacja bizantyńska wobec słowiańskich państw na Bałkanach (M. Leszka), 8. Polityczne, religijne i kulturalne związki Bizancjum z Europą zachodnią w XII-XV wieku (M. Dąbrowska). Owoce tak zaplanowanych studiów badawczych są publikowane nie tylko w postaci artykułów drukowanych w miejscowych „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” i czasopismach zagranicznych, ale i monografii wydawanych w specjalnie utworzonej serii „Byzantina Lodzianis”, której pierwsze tomy już się ukazały (S. Bralewski – *Imperatorzy późnego Cesarstwa Rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, 1997; M. Kokoszko – *Descriptions of personal Appearance in John Malalas Chronicle*, 1998; *Mélanges d'histoire Byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz à l'occasion de son soixante-dixième anniversaire*, 1998; T. Wolińska – *Stosunki papieża Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim i administracją bizantyńską*, w druku). Są to bez wątpienia pierwsze polskie owoce zapoczątkowanych systematycznych studiów

bizantyńskich. Już wcześniej krystalizująca się powyższa grupa łódzkich bizantynologów publikowała dwukrotnie wyniki swych pierwszych badań pod redakcją swego mistrza prof. W. Cerana: najpierw w 1992 r. w pracy zbiorowej *Historia starożytna i średniowieczna* (W. Ceran, P. Krupczyński, M. Kokoszko, S. Bralewski), a potem w 1993 r. w analogicznej zbiorówce: *Historia Bizancjum* (W. Ceran, P. Krupczyński, S. Bralewski, M. Kokoszko, M. Leszka, M.B. Leszka, T. Wolińska) jako 44 i 48 tom „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”. Studiami tymi nawiązują do wcześniejszej naukowej tradycji bizantyńskiej w Łodzi, zapoczątkowanej przez zatrudnioną tu na Uniwersytecie Halinę Evert-Kappesową, uczennicę prof. Kazimierza Zakrzewskiego, założyciela w 1935 r. pierwszej w Polsce Katedry Historii Bizancjum na Uniwersytecie Warszawskim. Ona to zorganizowała 1957 r. pierwszą po wojnie placówkę bizantynologiczną – Zakład Historii Bizancjum, w którym od 1950 r. zaczął pracować Waldemar Ceran, obejmując po niej w 1985 r. jego kierownictwo. Zakład ten stanowi dziś, jak wspomniałem na początku, najliczniejszą akademicką grupę polskich bizantynologów, której nie dorównuje ani Kraków, ani Warszawa, ani Poznań, nie mówiąc o innych w naszym kraju ośrodkach uniwersyteckich (w tym również w Lublinie), gdzie tego rodzaju systematycznych studiów w ogóle się nie podejmuje. Specjalizacja ta jednak jest za granicą od lat modna i rozpowszechniona, o czym świadczą organizowane co kilka lat (początkowo co 3, a od 1961 r. co 5) międzynarodowe kongresy bizantynistów (najbliższy XX odbędzie się w 2001 r. w Paryżu), powstałe w 1948 r. Association Internationale des Etudes Byzantines (jego statut zob. „Byzantion” 31:1961, 577-578) oraz Comité International des Etudes Byzantines z siedzibą w Atenach. W Łodzi też znajduje się teraz zarząd powołanej w 1964 r. Komisji Bizantynologicznej Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN (zob. O. Jurewicz, *Komisja Bizantynologiczna Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN: rzut oka na polską bizantynistykę*, „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału I Nauk Społecznych PAN 7:1964, z. 1, 46-51), której przewodniczy prof. W. Ceran z sekretarzem naukowym drem hab. M. Dąbrowską, którzy tu właśnie organizują okresowe naukowe spotkania jej członków.

Na tym dopiero tle chciałbym scharakteryzować zapowiedzianą na wstępie *Historię Bizancjum*. Rozpoczyna ją prof. W. Ceran syntetycznym bogato udokumentowanym bibliograficznie artykułem: *Les études byzantines en Pologne 1974-1994* (ss. 5-47), będącym kontynuacją wcześniejszego: *Les études byzantines au cours des 25 années de la Pologne Populaire*, opublikowanego w: *L'Antiquité classique au cours des 25 années de la République Populaire de Pologne* (Wrocław 1974, 117-141), lub po polsku w: *Bałkanistyka Polska* (red. Z. Stieber, Wrocław 1974, 7-30: *Bizantynistyka w Polsce Ludowej w okresie 25-lecia*), nawiązując do wcześniejszych polskich badań prof. L. Sternbacha i prof. J. Sajdaka (*Literatura bizantyńska*, w: *Wielka literatura powszechna* Trzaski, Everta i Michalskiego, IV, Warszawa 1933, 679-760) oraz

prof. K. Zakrzewskiego (*Dzieje Bizancjum*, w: *Wielka historia powszechna* Trzaski, Everta i Michalskiego, IV, Warszawa 1938, 1-253; oraz: *Bizancjum w średniowieczu*, Lwów 1939), którzy położyli podwaliny pod bizantynistykę polską. Autor w swoim artykule podkreśla, że ostatnie dwudziestolecie (1974-1994) charakteryzuje się poważnym wzrostem zainteresowań studiami bizantynistycznymi, o czym świadczą zarówno przytoczona bogata polska bibliografia na ten temat, a w niej pierwsza polska *Historia literatury bizantyńskiej* autorstwa prof. O. Jurewicza (Wrocław 1984; wcześniej *Literatura bizantyńska*, w: *Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, t. I, Warszawa 1977, 135-189), jak i zorganizowanie w tym czasie instytucji naukowych promujących specjalistyczne studia bizantynistyczne (w Uniwersytecie Jagiellońskim – Zakład Historii Bizancjum od r. 1985 pod kierunkiem prof. M. Salamona, i Zakład Historii Sztuki Bizantyńskiej od r. 1990 pod kierunkiem prof. A. Różyckiej-Bryzek; w Uniwersytecie Łódzkim – Zakład Historii Bizancjum od r. 1992 pod kierunkiem prof. W. Cerana) oraz pojawienie się w innych uniwersytetach (Warszawskim, Poznańskim, KUL-u) szeregu nowych badaczy problematyki bizantyńskiej. Zaznacza jednak, że nie wszystkie dziedziny tych badań rozwijają się równomiernie: o ile liczba filologów i historyków prawa bizantyńskiego jest stosunkowo niewielka i ograniczona do kilku osób, to o wiele bujniej i szerzej rozwijają się badania nad bizantyńską historią, teologią (zwłaszcza okresu patrystycznego), liturgią, sztuką, architekturą i numizmatyką, do czego niewątpliwie przyczyniły się zarówno wykopaliska polskich archeologów, prowadzone systematycznie na ziemiach należących niegdyś do Cesarstwa Bizantyńskiego (Egipt, Syria, Bułgaria, Macedonia), jak i zwiększająca się liczba przekładów na język polski pism autorów okresu bizantyńskiego i publikacji zachodnich o tej tematyce oraz nawiązywanie współpracy z zagranicznymi centrami badań bizantynologicznych.

Drugim przyczynkiem, mocno osadzonym w historii Kościoła starożytnego, jest artykuł dra Sławomira Bralewskiego pt. *Le choix du lieu pour la délibération des conciles convoqués par les empereurs du bas-empire romain* (ss. 49-73), traktujący o wyborze miejsc na zgromadzenia biskupów przez późnorzymskich cesarzy. Autor wykazuje, że cesarze rzymscy w ciągu prawie trzech wieków, od Konstantyna Wielkiego aż do Justyniana (Konstancjusz II, Walens, Gracjan, Teodozjusz W., Arkadiusz, Honoriusz, Teodozjusz II, Marcjan, Bazylik, Anastazjusz) zwołując biskupów listami konwokacyjnymi na sobory i synody (Autor wylicza je wszystkie za poszczególnych cesarzy), określali w nich oprócz celu i terminu także konkretne miejsca zebrania, którymi były przeważnie miasta ich rezydencji lub miejscowości znajdujące się w ich bezpośrednim sąsiedztwie, gdy zaś Konstantynopol stał się główną rezydencją cesarską, w nim najczęściej (zwłaszcza za Justyniana) zwoływano tego rodzaju zgromadzenia. Nie małe znaczenie miało również położenie tych miejscowości, często nad morzem, by były łatwo dostępne i na tyle zamożne, by mogły

przyjąc i zaspokoić potrzeby przybyłych gości, choć w dwóch wypadkach (Serdyka 343 r. i Akwilea w 380 r.) wybrano miejsce na zasadzie kompromisu między władcami Wschodu i Zachodu, a w jednym (w Nicei 325 r.) z obranego miejsca starano się osiągnąć dodatkowe korzyści. Praca oryginalna, dobrze źródłowo udokumentowana, stanowi bez wątpienia ważny przyczynek do głębszego poznania historii kościelnego życia synodalnego.

Kolejną częścią omawianej książki jest artykuł dra Macieja Kokoszki pt. *Heroic Portraits in the fifth Book of John Malalas' «Chronicle»* (ss. 75-100), traktujący o portretach literackich bohaterów greckich i trojańskich (Agamemnon, Menelaos, Achilles, Patroklos, Odysseusz, Diomedes, Nestor, Palamedes, Merines), naszkicowanych w V księdze *Kroniki* przez bizantyńskiego historyka Jana Malalasa. Autor nie tylko rekonstruuje pierwotną liczbę, kolejność i treść tych portretów, ale również szuka ich genezy w bizantyńskiej wersji *Ephemeridos belli Troiani* Diktysa z Krety (II/III w.), polemizując przy tym z tezami J. Fürsta (*Untersuchungen zur Ephemeris des Diktys von Kreta*, „Philologus” 61:1902, 374-440), że kompozycja tych portretów Diktysa/Malalasa wywodzi się z tradycji prawnej hellenistycznego Egiptu. Sam natomiast przeprowadzając fizjonomiczną analizę tych portretów dochodzi do wniosku, że zasady ich kompozycji mają swe korzenie w greckiej tradycji literackiej, oraz że zostały one oparte na schematach obrazujących kanon urody męskiej (oddawany przez symbol lwa) i kobiecej (oddawany przez symbol pantery), uzupełnionych elementami ideału urody greckiej. Praca również znakomicie udokumentowana źródłami i literaturą pomocniczą, nie lękająca się oceny i krytyki innych poglądów na ten sam temat, suponująca dobrą znajomość mitologii greckiej, wartościowa choćby i z tego powodu, że przybliżyła nam m.in. postać i *Kronikę* zupełnie w Polsce nieznanego historyka bizantyńskiego Jana Malalasa (2 poł. VI w.).

W tematykę militarną, rzadko poruszaną w literaturze patrystycznej, wprowadza nas z kolei artykuł dra Piotra Krupczyńskiego pt. *The Army of the Later Roman Empire described in «New History» by Zozimus* (ss. 101-112), czyli o armii późnorzymskiej (IV i pocz. V wieku) opisanej w *Nowej Historii* Zozimosa (2 poł. VI w.). *Historia* ta przełożona akurata na język polski (Zozimos, *Nowa historia*, tłum. H. Cichocka, wstęp komentarz i bibliografia E. Wipszycka, Warszawa 1993) opisująca w VI księgach dzieje Cesarstwa od Oktawiana Augusta do 410 roku, jako jedyna pełna historiograficzna relacja pogańska w okresie dominującego już chrześcijaństwa, w pesymistycznym tonie oskarża je o upadek cesarstwa rzymskiego, spowodowany zwalczaniem i porzuceniem dawnych tradycji i kultów, obwiniając o to głównie Konstantyna Wielkiego i Teodozjusza Wielkiego, a gloryfikując Juliana Apostatę. Autor, specjalista od późnorzymskiej wojskowości (por. jego: *Armia w twórczości Grzegorza z Nazjanzu*, AUŁ Folia Historica 44:1992, 29-38; *Armia w greckich «Historiach Kościoła» IV-VI wieku*, tamże, 48:1993, 27-37; *Les simples soldats de*

l'armée du Bas Empire romain – l'idéal et la réalité d'après les traités de Vegece et de Pseudo-Maurice, w: *Mélanges d'histoire byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz*, Łódź 1998, 137-150), analizując księgę po księdze *Historii Zozimosa* wychwytuje wszystkie wątki o ówczesnej armii oraz stara się ukazać jej rolę głównie w związku z obwoływaniem i obalaniem cesarzy, a także motywy tego rodzaju działania wojska. Z analizy tej wyłania się obraz armii jako decydującej siły politycznej w państwie, dbającej przede wszystkim o własne, zwłaszcza finansowe interesy, w niewielkim natomiast stopniu kierującej się racją stanu. W końcowych wnioskach Autor zaznacza, że Zozimos stosunkowo mało miejsca poświęcił ocenie wodzów, relacji żołnierzy do ludności cywilnej i wartości całej armii, nie umiając się zdobyć na wnikliwą analizę jej roli w państwie i podporządkowując swe sądy tezie o rzekomo przez chrześcijan spowodowanym upadku Rzymu. Praca choć oparta głównie na tekście Zozimosa i własnych wysnuwanych z niego przemyśleniach, bez przytaczania większej pomocniczej literatury przedmiotu, stanowi niewątpliwie cenny przyczynek do poznania historii starożytnej wojskowości.

Kolejną częścią omawianej książki jest ciekawy artykuł dr Teresy Wolickiej pt. *Gregory in Constantinople as a Responsaus of Pope Pelagius II* (ss. 113-136), omawiający działalność Grzegorza, przyszłego papieża (590-604), jako apokryzjariusza (nuncjusza) papieża Pelagiusza II (579-590) w Konstantynopolu w latach 579-585. Autorka interesująca się tym wielkim Ojcem i Doktorem Kościoła, z którego się doktoryzowała (*Stosunki Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim i administracją bizantyńską*, 1995), i któremu poświęciła już kilka publikacji (np. *Spór o tytuł patriarchy ekumenicznego pomiędzy papieżem Grzegorzem Wielkim a biskupami Konstantynopola w świetle walki o prymat w Kościele powszechnym*, AUŁ Folia Historica 48: 1993, 95-125; *The Policy of Gregory the Great towards Eastern Illyricum*, w: *Mélanges d'histoire Byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz*, ss. 81-109), staje się specjalistą od jego pism i dołącza do grona polskich patrologów zajmujących się tym autorem (F. Barda, J. Czuj, J. Fijałek, S. Rosik, S. Sojka, B. Waczyński), przełożonym już w większości na język polski. W omawianym artykule, wyjątkowo bogato udokumentowanym źródłowo i pomocniczą (także rosyjskojęzyczną) literaturą przedmiotu, Autorka opisuje działalność Grzegorza podczas jego nuncjatury w Konstantynopolu, kiedy to m.in. przed obliczem cesarza przeprowadził dyskusję z patriarchą Eutychemem na temat zmartwychwstania ciała, objaśniał Pismo św. przywiezionym ze sobą z Italii mnichom, poznawał dwór cesarski i zawierał coraz to nowe znajomości. Gdy potem został papieżem, znał już dobrze stolicę i mechanizmy dworu cesarskiego oraz wykorzystywał zawarte znajomości, choć jak zaznacza Autorka, większość swoich znajomych traktował instrumentalnie i utrzymywał z nimi kontakty jedynie wówczas, gdy byli mu potrzebni, o jego zaś nuncjaturze w Konstantynopolu źródła bizantyńskie całkowicie milczą.

Do polityki kościelnej w stolicy Cesarstwa nawiązuje także kolejny rozdział omawianej książki – artykuł dr Małgorzaty B. Leszki pt. *The Role of the Constantinopolitan Patriarch at the early Byzantine Emperors Court* (ss. 137-158), omawiający rolę, jaką biskupi Konstantynopola, noszący zaszczytny konkurujący z rzymskim papieżem tytuł patriarchy, odgrywali na dworze cesarzy bizantyńskich w IV-VI wieku. Autorka interesująca się od lat pozycją patriarchów Konstantynopola (por. doktorat: *Rola duchowieństwa na dworze cesarzy wczesnochrześcijańskich*, 1995; *Patriarcha Akacjusz wobec uzurpacji Bazyliskosa*, AUŁ Folia Historica 48:1993, 71-78; *The Attitude of early Byzantine Emperors towards the Process of Electing Bishops of Constantinople*, w: *Mélanges d'histoire Byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz*, ss. 110-127), w omawianym artykule ukazuje, jak cesarze starali się coraz więcej o to, by tron patriarszy trafiał w ręce odpowiadających im kandydatów, ci zaś umiejąc pozyskać zaufanie władcy, mogli prowadzić własną politykę personalną w kręgach podległego im duchowieństwa, rozszerzać zakres swych kompetencji kosztem innych diecezji oraz uczestniczyć w kreowaniu oficjalnego stanowiska zajmowanego przez cesarzy w sprawach kościelnych; rosła przy tym również ich pozycja kościelno-polityczna sprawiająca, że stawali się pośrednikami między innymi biskupami a dworem cesarskim, oraz przyznająca im od 2. poł. V wieku udział w elekcji cesarzy i zaszczyt celebrowania obrzędu konsekuracyjnego. Ta rosnąca pozycja wymagała jednak od nich pewnych kwalifikacji, jak zdolności do współpracy z cesarzem i jego dworem, zgodności poglądów religijnych z cesarzem, czy też mocnej postawy wobec konkurujących z nimi innych biskupów. Brak tych kwalifikacji powodował nierzadko odejścia z patriarszego tronu (np. Jan Chryzostom), bo utrzymywali się na nim jedynie ci, którzy potrafili dostosować się łatwo do wymagań stawianych im przez panującego, będącego zawsze czynnikiem decydującym. Również i ten artykuł udokumentowany dużą ilością cytowanej polskiej i obcej literatury, stanowi ważny przyczynek do poznania historii Kościoła w Konstantynopolu.

Ostatnie dwa artykuły omawianej książki wykraczają już swą tematyką poza okres patrystyczny. Pierwszy z nich dra Mirosława J. Leszki – *Legalization of Usurpers Power in Byzantium from the seventh to the first half of the ninth Century* (ss. 159-174), będący kontynuacją wcześniejszego artykułu: *Legalizacja władzy uzurpatorów we wczesnym Bizancjum* (AUŁ Folia Historica 48:1993, 79-93) poświęcony jest problemowi legalizowania władzy uzurpatorów bizantyjskich od VII-IX wieku. Autor skoncentrował w nim swoją uwagę na dwóch zasadniczych kwestiach: w oparciu o jakie siły podejmowano uzurpację w Bizancjum, oraz jakie kroki podejmowali uzurpatorzy dla zalegalizowania zdobytej władzy? W odpowiedzi na powyższe pytania stwierdza po analizie źródeł, że podstawowe zaplecze uzurpacji stanowiły: armia bizantyńska, kręgi senatorskie, ludność Konstantynopola oraz Kościół, które uczestniczyły rów-

niez w legalizowaniu władzy uzurpatorów, bo do nich właśnie, zgodnie z bizantyńską tradycją, należało wyłonienie władcy w okresie interregnum. Stąd to uzurpatorzy przejmując władzę wbrew prawu, starali się pozyskać akceptację wojska, senatu, ludu i patriarchy Konstantynopola, wypełniając w ten sposób formalne wymogi, obowiązujące przy wyborze nowego władcy. Tak zresztą było i we wczesnym Bizancjum, z tym że teraz (VII-IX w.) do proklamacji dokonywanej przez wojsko i senat oraz aklamacji ludu stolicy dołączono koronację przez patriarchę Konstantynopola, którą przy legalizowaniu władzy uzurpatorów zastosowano po raz pierwszy dopiero na początku VII wieku (Fokas w 602 r.). Także ten naukowy przyczynek tchnie dużą erudycją i znajomością problemu przez autora, który porusza się swobodnie wśród gąszczy zawiłych niekiedy kwestii historii Bizancjum.

Końcowy wreszcie artykuł omawianej książki zatytułowany: *Sophia of Montferrat or the History of One Face* (ss. 177-194), autorstwa dr hab. Małgorzaty Dąbrowskiej, zajmuje się szczegółowym wątkiem późnej historii Bizancjum – losami małżeństwa Zofii Montferrat, żony (1421-1426) o wyjątkowo brzydkiej twarzy, przedostatniego cesarza Bizancjum Jana VIII Paleologa (1425-1448). Autorka analizując środowisko dworskie włoskiego rodu Montferrat, związanego od XII wieku z Bizancjum, ukazuje rolę papieża Marcina V w kreowaniu małżeństwa Jana z Zofią, wskazuje na motywy tego zaledwie 5-letniego prawdopodobnie nie zrealizowanego związku i na korzyści, jakie miały z niego wynikać. W podsumowaniu zaś swych dociekań podważa tradycyjny pogląd, że przyczyną odrzucenia Zofii przez Jana były nie tyle różnice religijne między nimi (Zofia była katoliczką, a Jan prawosławnym), co niechęć fizyczna wywołana brzydkim wyglądem Włoszki; małżeństwo Jana z Zofią było tragiczną pomyłką dyplomacji bizantyńskiej i papieskiej, miało charakter czysto polityczny, przynosząc korzyści nie tyle Bizancjum, co stronie zachodniej. I ta rozprawa, udokumentowana mało znanymi źródłami i umieszczoną na końcu tabelą powiązań rodzinnych Paleologów i Montferratów, stanowi ciekawy naukowy dodatek do poznania szczegółowej historii późnego Bizancjum.

Z powyższego przeglądu artykułów zawartych w omawianej pracy zbiorowej *Historia Bizancjum* wynika, że są one wszystkie oryginalnymi, znakomicie źródłowo i bibliograficznie udokumentowanymi, dotąd nie opracowywanymi przyczynkami naukowymi, które stanowią niewątpliwie cenny polski wkład w poznanie zarówno kościelnej, jak i świeckiej historii Bizancjum, z którym zapewne, dzięki publikacji w językach kongresowych, zapoznają się wkrótce także bizantynolodzy zagraniczni. Należy tu także podkreślić, iż jego autorzy, w przeciwieństwie do wielu innych badaczy, nie lękają się bizantyńskiej tematyki kościelnej, wśród której, mimo iż nie są teologami, poruszają się nader swobodnie i kompetentnie. Na zakończenie trzeba życzyć Łódzkim Bizantynologom dalszych podobnych tomów wydawanych w „Acta Universitatis Lo-

dziensis”, lub stworzonej specjalnej serii „Byzantina Lodziensia”, oraz promieniowania również na inne polskie środowiska uniwersyteckie, by równie owocnie podejmowały analogiczną organizacyjnie i wydawniczo bizantyńską działalność naukową.

Ks. *Stanisław Longosz* – Lublin